

Instytut Pamięci Narodowej - Kielce

<https://kielce.ipn.gov.pl/kielce/broszury-edukacyjne-i-d/198594,W-walce-z-okupantem-niemieckim-i-sowieckim-wyzwolicielem-Wokol-dzialalnosci-kpt-.html>
29.04.2024, 09:33

W walce z okupantem niemieckim i sowieckim „wyzwolicielem”. Wokół działalności kpt. Władysława Molendy „Graba” - działacza ludowego i dowódcy partyzantów [PDF]

Artykuł dr. Ryszarda Śmietanki-Kruszelnickiego z Referatu Badań Historycznych w Delegaturze IPN w Kielcach, który ukazał się 3 marca 2024 roku w „Tygodniku eM”. Publikacja powstała w związku z obchodami Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”.

[W walce z okupantem niemieckim i sowieckim wyzwolicielem \(pdf, 2.81 MB\) 06.03.2024 11:00](#)

materiał partnerski

INSTITUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Delegatura IPN w Kielcach

W walce z okupantem niemieckim i sowieckim „wyzwolicielem”. Wokół działalności kpt. Władysława Molendy „Graba” - działacza ludowego i dowódcy partyzantów.

dr Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki
Delegatura IPN w Kielcach

Władysław Molenda ps. „Grab” urodził w 1902 r. w Zawadzie Starej w pow. kieleckim. Jako ochotnik brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. W latach trzydziestych był aktywnym działaczem ruchu ludowego. Do powstania 3 karnymi września 1939 r. zaangażował się w organizowanie struktur konspiracyjnych, szkolił konspiratorów i przyszłych partyzantów. Był zastępcą komendanta obwodu kieleckiego Batalionów Chłopskich, a od jesieni 1943 r. zastępcą komendanta obwodu kieleckiego Armii Krajowej. 28 marca 1944 r. pod Głowaczem brał udział w walce z oddziałem zaszarników niemieckich a 7 kwietnia tego roku w bitwie pod Molendami. Była to największa bitwa oddziałów partyzantów z oddziałami niemieckimi w czasie II wojny światowej w regionie kieleckim. Podczas koncentracji w sierpniu 1944 r. w lasach przysykich dowodził batalionem w ramach 3 pp AK (następnie 72 pp AK).

WEJŚCIE ARMII CZERWONEJ

Wkrótce po tym, jak Armia Czerwona w styczniu 1945 r. odbiła niemieckie wojska polskiej stronie, Władysław Molenda i jego najbliżsi, okazali się, że przeciwnikami dla „wyzwolicielem”, dla instalującej się władzy komunistycznej są także ci, którzy walczyli z Niemcami w ramach struktur Polskiego Państwa Podziemnego oraz w oddziałach i konspiracji narodowej. Sowietkie komendatury wojenne, NKWD, rodzime siły represji (Urząd Bezpieczeństwa, Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego) a później Korpus Bezpieczeństwa Publicznego (Milicja Obywatelska) rozpoczęły działania zmierzające do spacyfikowania wszystkich przeciwników wprowadzonego nowego systemu politycznego.

Wyszukanie lokalnych komendantów AK, zapowiedzi wyсылania akowców na Sybir albo na szalenie, prześladowania ujawniających się partyzantów zapowiadały początek represji. Ci, którzy ujawnili się pod koniec stycznia 1945 r. namiętnie byli przez sowieckich komendantów wojennych i funkcjonariuszy UB do podjęcia współpracy i donoszenia na swoich kolegów. Odnowa pociągała za sobą aresztowanie lub konieczność ucieczki i tłaćki. Jeden z funkcjonariuszy UB powiedział do prześladowanego członka AK: *przyszedł na was czas, bądźcie się brać, 50 zł za łebek.* Ucieczki młodych ludzi „do lasu”, przestępcze zachowywanie żołnierzy sowieckich, wymuszały zmianę postępowania na lokalnych dowódcach byłej AK. Aby ograniczyć zasięg represji i nie dopuścić do spontanicznego powstawania odwetowych „działek oddziałów” (faktycznie miała grać przekształcania się ich w poszczególne budy) byli dowódcy grup i oddziałów partyzantów zdecydowali się na ich ponowne zorganizowanie.

WOJEC BEZPRAWIA I TERRORU

Na bezprawie i terror zdecydował się odwieczny wróg kpt. Władysław Molenda „Grab”. Wydał rozkaz zorganizowania oddziału partyzantckiego (ostatek utworzony na obszarze „wyzwolicielem” przez miejscowych Pionki Garbata „Zwolen”), którego zadaniem (także przy pomocy patroli bojowych) było natychmiastowe reagowanie na brutalne działania funkcjonariuszy UB z Kosiem i Radomia, pacyfikacje grup operacyjnych (zakończonych NKWD, UB i MO), czy niegodziwe postępowanie członków lokalnych posterunków Milicji Obywatelskiej.

W tym czasie struktury konspiracyjne podlegające kpt. „Grabowi” liczyły co najmniej 12 placówek. W partyzantkim oddziale zorganizowany został sąd polowy oraz specjalny oddział dywersyjny. W maju 1945 r., miesiąc który był okresem największej aktywności zbrojnej partyzantów kpt. „Grab”, została przeprowadzona najbardziej spektakularna akcja. W nocy z 5 na 6 maja partyzanci kpt. „Grab” (około 70) wspólnie z oddziałem Narodowych Sił Zbrojnych ppier. Jerzego Karkutka „Sochy” (likwidacyjnym) opanowali Kosiem. Zarząd MO zmediował ośrodek. Próba aresztacji PZUBP nie udało się. Zamiastem jest troje ukłó, jaką partyzanci rozlokowali w Kosiem: *Od miesięcy byłymy świadkami aresztowań naszych braci, którzy latać całe prowizorki gładzą walkę z najeźdźcą germańskim. (...) Aresztowania mienią się z dnia na dzień. Aresztowani katowani są w okropny sposób. (...) Różnie liczą ludzi, którzy przy badaniach zgłosił intencję męczenników z ręk. członków Urzędu Bezpiec.*



Partyzanci kpt. Władysława Molendy ps. „Grab” w 1945 r.
Złoty Błękitny Pamięci Narodowej

W walce z okupantem niemieckim i sowieckim wyzwolicielem